

GŁOS LUDU

CZWARTEK 1 LISTOPADA 2001 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 127 ◆ CENA 6 KČ



W Karwinie-Kopalniach konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masiulanis złożył wieńce biało-czerwonych goździków na grobie Celestyny Racka. ▲ Na cmentarzu w Lesznej wspomniano założyciela pierwszej szkoły polskiej w Lesznej Dolnej - Józefa Mrowca.

Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

WYSTAWY POLSKICH KSIĄŻEK ZORGANIZUJĄ SPPK I „MATRAS”

Wydawcy powracają na Zaolzie

KORONIN (kor) - Po dwuletniej przerwie powraca na Zaolzie tradycyjna międzynarodowa Wystawa Polskich Książek. Odśwież się jak zwykle w Cz. Cieszynie, Jabłonkowie i Karwinie, a organizatorami są Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki (SPPK) oraz Sieć Księgarska „Matras” z Katowic. Organizatorem poprzednich edycji była firma księgarska „Alfa”. Z powodów finansowych jednak - bo taka impreza to bardzo kosztowna - postanowili przejść wystawę naszą organizator - Miełena Legowicz, prezes SPPK. „Nie oznacza to jednak, że zamygnowaliśmy z pomocą „Alfy” i jej właścicielki, Danuty i Zenona Wirthów. Oni właśnie zorganizują wszystkie imprezy kiermasze, za przyjmowanie i realizację zamówień będzie natomiast odpowiedzialne Wydawnictwo „Olza”.

Książkowa impreza przebiegnie pod

POLSKA KSIĄŻKA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Silne korzenie, dobre rokowania

KARWINA-MIZEROW (mro) - Kwestie historii, terenowości, ale przede wszystkim polskiej książki na Śląsku Cieszyńskim rozważyły uczestnicy seminariów pod tym samym tytułem, które wzorowo odbyły się w sali Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Mizerowie. Spotkanie przygotowała także Sekcja Historii Regionu ZG PZKO oraz Komisja Polaków w RC.

W dyskusji nawiązującej do referatu wygłoszonego przez Ewę Mrowiec, Mariannę Zahradníkową oraz Hélène Lejeune względem udziału także uczniów seminarium historycznego Polskiego Gimnazjum w Karwinie oraz studentów seminarium polonistycznego Uniwersytetu Cieszyńskiego.

Wystąpienia miały charakter analizy i stanowią doskonaly punkt wyjścia do przyszłych obszerniejszych badań" - ocenił historyk Roman Baron. Zakończony przedstawianymi zagadkami był etap - od wpływów religijnych, uwarunkowań narodowościowych i politycznych, organizacyjnych, po poziom zaolziańskiej poligrafii. Rozważano gry czynelnicze, dyskutowano o losach księgozbiórów zaolziańskich zbiory Karola Pieczyzgi, Józefa Ondruszki i S. Zahradníka.

Pragnając losy polskiej książki na Zaolzie prelegenci byli optymistyczni. Systematycznie wzrosła ta liczba, jak i popularność publikacji.

ISSN 1212-4222

01127



OZ 2188



AWOR
computer systems

SOBOTA ze „Zdrobnym Miastem”

czyli z Orłowa, która przed pięciu laty znajdowała się w gronie europejskich grodów rozwijających się zgodnie z programem Światowej Organizacji Zdrowia. Odąd władze Orłowej i jej mieszkańców główną uwagę poświęcają siedmiomiesięcznym zagadnieniom, z których na plan pierwszy wypadają zdrojowy styl życia i dbałość o środowisko naturalne. Resztę soboty proponujemy spędzić z Krakowem, z jego zabytkami, których „piękno kniebią kurki aut, a z którego gdzie indziej zrobiono by światowy hit.” (r)

HARCERZE WYTROPIŁI PATRIOTYCZNE AKCENTY NA ZAOLZIAŃSKICH NEKROPOLIAS

Znicze pamięci

OSTRAWA (mro) - W przeddzień Wszystkich Świętych konsul generalny RP w Ostrawie, Marek Masiulanis, oraz konsul ds. Polonii, Małgorzata Filipek, zapalili znicze i położyły wieńce u stóp nagrobnych pomników ludzi znacznych dla naszego terenu, których ślad już nieco się zatarł w pamięci Zaolzianów. W realizacji tego pomysłu pomogły Harcerstwo Polskie w RC, którego Rada Naczelna zapoczątkowała do drużyn harcerskich i grup maduchowych o wyszukanie takich.

Na cmentarzu w Orłowej, wraz z naczelnikiem Harcerstwa Polskiego w RC, Alicją Berki, oraz przewodniczącym Rady Naczelnej HPC, Bogdanem Przymusem, delegacja konsulatu pokloniła się pamięci ks. Leopolda Biłki, rodowego kościołczanina, niezapomnianego duszpasterza orłowskiego, prezesa Towarzystwa Młodzieży Katolickiej Miejskiej i Żeńskiej w Polsce. W Karwinie-Kopalniach zatrzymały się przy złamanej kolumnie-pomniku nagrobnym pioniera ratownictwa górnego, inż. Celestyna Racka, którego miejscu tak pięknie opisał Gustaw Morcinek w „Czarnej Juście”. Tak jak w Orłowej również i na Kopalniach na przybyłych czekała delegacja HPC, tym razem z drużyną Wielkiej Niedźwiedzicy z Karwiny-Frysztaku. Konsul dokonał wpisu do księgi drużyny i zapoznał się z dokumentami związwanymi z tragiczną śmiercią 235 górników. Jego zdziwienie wzbudziło usytuowanie poświęconego im monumentu - dostosowane do skraju przepaści sprowadzonej szkodami górnymi. Kolejnym etapem było cmentarz w Stanowicach. Michał Rze-

szt drużynowy gromady zuchowej „Smerfy” w Karwinie-Nowym Mieście przybliżył konsulom sylwetki Alojzego Bonczka i Alojzego Friedla. Pierwszy - niezapomniany spółdejca i społecznik, referent polskiej Agencji Konsularnej w Boguminie, współzałożyciel Stowarzyszenia Oświatowo-Gimnastycznego „Sila”, drugi - członek polskiej milicji, który w wieku 19 lat poległ podczas obrony Stanowicy w 1919 roku.

Konsulowie zatrzymali się także na cmentarzu w Łąkach, gdzie zapalili znicze na grobie Jana Grawasa, żołnierza Armii Krajowej. Nad zbiornikiem mogiły łączan uciążli minuta ciszy pamięć czterech Polaków pomordowanych w odwet za zastrelenie niemieckiego żandarma w Pogwizdowie. Okoliczności i sylwetki poległych przypominały drużynowy Adam Nalewajka. Na malowniczym cmentarzu w Lesznej wspomniano także nauczyciela, który w 1849 roku założył pierwszą polską szkołę w Lesznej Dolnej - Józefa Mrowca. Dyplomata dotarł także do Orłowszczyzny, gdzie u stóp pomnika pomordowanego w czasie II wojny światowej zapalił znicze.

„To była szczególna wypowiedź. Dwa lata temu zaoforowaliśmy zaolziańskim organizacjom pomoc przy renowacji grobowców osób zasłużonych dla polskości. Nasza propozycja trafiła w przód. Harcerze, jak widać, idąc śladami historii wytypili wiele, patriotyczne akcenty na zaolziańskich nekropolach. Mam nadzieję, że od tej chwili będą mieścić je w opiece” - powiedział Marek Masiulanis.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalne opady deszczu. Temperatura nocą od 6 do 8 st. w dzień od 5 do 2 st. C.

PIĄTEK - Chłodniej, w górach opady śniegu. Temperatura nocą od 4 do 0 st., w dzień od 4 do 8 st. C.



▲ Przyroda zwolna pożara kamieni - zasnuwa liściemi grobowce, popiersia i złamane kolumny - symbole nagle przerwanego życia. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

KONGRES POLAKÓW W ERWP

Pultuskie obrady

PULTUSK (db) - Członek Rady Polaków Michał Chrząstowski reprezentował Polaków z Republiki Czeskiej na ostatnim posiedzeniu organizacji członkowskiej Europejskiej Rady Współnoty Polonijnych (ERWP), które odbyły się w dniach 27 - 28 października w Pultusku. Jednym z punktów obrad było przyjęcie nowych członków ERWP, m.in. Kongresu Polaków w RC.

Ciąg dalszy na str. 2

CRACOWSKI CMENTARZ NA RAKOWICACH MA 200 LAT

Cmentarz Rakowicki nie leży daleko od centrum Krakowa. Po drodze mija się łącznie z życiem skryzowania - fabryki przedzimów i samochodów, słychać dzwonki tramwajów, pisk opon zbyt rozprzędzonych na ciastach ulicach nit.

Nad cmentarzem zalega cisza. Ziemiańska wysoko brama oddziela to, co w ludzkim założeniu ma być wieczne od zjazdu codziennego dnia. W strożowym cmentarnym dziedziku wzrusza ramionami. „Nie, nie mam zadnego planu czy schematu. O, tam, dalej jest blaszana tablica. Od biiedy można się zorientować”. Na tablicy sprzed wielu, wielu lat dane kwaterach i zbiorowych mogiłach.

Kto chce zwiedzać, musi to robić po kociach, to sklaniając się do mogieli, to siegając nieba. Trwa nieustanny lament nad nieodwrocalnym.

Cmentarz Rakowicki założono równo dwa dniecie lat temu na terenie folwarku zgromadzenia Ojców Karmelitów Bosych w Czermie. W 1835 roku K.R. Kremer nadał mu cechy parku angielskiego,

respektującego nieokielaną zieloność przyrody. Nagrobki z piaskowca i marmuru i dzisiaj ustępują przed jej sile. Toną wśród paproci i bluszczu, zżerane mchem. To szczególny miejsce, jedynie

tu można mieć rendez-vous z czasem. Stanąć przed grobowcem Jana Matejki... Któremu Polakowi jest obec to nazwisko? Czy walczylibyśmy o niepodległość tak zażarcie, gdyby nie jego płomień stwarzający polskość, poczynawszy od „Holdu Pruskiego”, który nadal wisi w krakowskich Stukiennicach (mogłoby być in-

czek)?, po „Sobieskiego pod Wiedniem”, rożniącego się pojrzem Polaków w salach Muzeów Watykańskich. Doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, wielki pedagog narodu dzielący się z nim nie tylko swoimi wizjami polskiej historii, ale i bardziej wymiernymi wartościom (fundator gruntu pod krakowską Akademią Sztuk Pięknych). Przed wszystkim za człowiek, amator szachów, uciekający na „górkę” - na trzecie piętro domu, by tam w zaciszu pracowni, otoczonego rekwizytami, które uwieczniały na płótnie, schronić się przed... najukończąszą żonką.

Ciąg dalszy na str. 3

Rendez-vous z czasem

Nasze komputery Cię nigdy nie zawiodą

SPRZEDAŻ, SERWIS:

Třinec, 1. máje 220
Tel./fax. 0659/322702
e-mail: awor@awor.cz



SKLEP, URZĄDZENIA I USŁUGI BIUROWE:
Třinec-Terasa, Kopernikova 1154
tel./fax 0659/325490

